



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1650)

69. posiedzenie
Komisji Kultury i Środków Przekazu
w dniu 2 lipca 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Finansowanie misji publicznej Polskiego Radia i Telewizji Polskiej w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.
2. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Piotr Andrzejewski)

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dzień dobry państwu. Witam wszystkich przybyłych.

Mamy godzinę do rozpoczęcia posiedzenia Senatu, dlatego nie będę szczegółowo omawiał porządku posiedzenia. Finansowanie misji publicznej Polskiego Radia i Telewizji Polskiej w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego to odroczony temat, który miał być rozpoznawany przy okazji oceny sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Komisja zadecydowała, żeby to rozpoznać na odrębnym posiedzeniu celem dokładniejszego zapoznania się z materią prawną, która jest skomplikowana.

Zapytuję, czy wszyscy członkowie komisji otrzymali już egzemplarze – prosiłem, żeby one były w skrzynkach – opinii prawnej i samego orzeczenia. Jeśli nie usłyszę zaprzeczenia, to uznam, że tak.

Dzisiejszy porządek posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu nie odbiega od przyjętego przez nas schematu. Najpierw wysłuchamy sprawozdania z opinią naszego biura prawnego, którą państwo otrzymaliście. Jeżeli kogoś z zaproszonych gości interesuje ta opinia, to w trakcie posiedzenia ona jest dostępna w sekretariacie. Później będą pytania członków komisji o stan prawny i stan faktyczny w związku z tym, co stwierdził Trybunał Konstytucyjny. Następnie będą wystąpienia gości, a po nich – wystąpienia członków komisji i ewentualnie konkluzja. Na zakończenie – sprawy różne, jeśli zdamy.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne ma głos. Kto wystąpi w imieniu Biura Legislacyjnego? Proszę się przedstawiać.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Dziękuję bardzo.

Katarzyna Konieczko.

Trybunał Konstytucyjny w sprawie oznaczonej sygnaturą K24/08 orzekł w sprawie czterech przepisów ustawy o kwotach abonamentowych w związku z wnioskiem, który przedłożył Trybunałowi rzecznik praw obywatelskich. Trybunał ocenił art. 7 ust. 3 i 6 wspomnianej przeze mnie ustawy, jak również ust. 1 i 5 tegoż samego art. 7. Co do zasady Trybunał stwierdził, że zarzuty wnioskodawcy są niesłuszne. Uznał, że ust. 3 i 6 art. 7 są zgodne z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i nie

są niezgodne z art. 1 oraz art. 84 w związku z art. 217 konstytucji. Co do pozostałych dwóch ustępów w art. 7, czyli ust. 1 i 5, Trybunał stwierdził, że nie są one niezgodne z art. 1, 2, 84 i 217 konstytucji.

Przede wszystkim, Trybunał nie zgodził się ze skarżącym, rzecznikiem praw obywatelskich, że mechanizm przewidziany w ustawie o opłatach abonamentowych nie pozwala na skuteczne egzekwowanie abonamentu. Trybunał wywiódł, że obowiązek uiszczenia opłaty z abonamentu wynika wprost z ustawy, a zatem organ Poczty Polskiej odpowiedzialny za jej ściąganie powinien wystawić najpierw odpowiedni tytuł wykonawczy, jeżeli abonament nie został uiszczony, a następnie skierować wniosek do organu egzekucyjnego, którym w tym wypadku jest naczelnik urzędu skarbowego, i tym samym wszcząć egzekucję.

Podobnie Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się o opłacie karnej nakładanej na użytkowników odbiorników radiofonicznych i telewizyjnych, w sytuacji gdy odbiorniki te nie zostały zarejestrowane. Opłata taka nakładana jest zgodnie z art. 5 ustawy i powinna zostać uiszczona, mimo że w decyzji nie wskazuje się terminu jej uiszczenia. Trybunał odwołał się tutaj do przepisów zarówno kodeksu postępowania administracyjnego, mówiących o wykonalności decyzji, jak i egzekucyjnych, do których odsyła zresztą ustawa o opłatach abonamentowych. Ponadto posiłkowo Trybunał Konstytucyjny podparł się ordynacją podatkową, która wyznacza termin czternastodniowy do uiszczenia podatku. Przepis ten jednocześnie stosuje się do innych opłat i należności publicznoprawnych. Zdaniem Trybunału, istnieją zatem mechanizmy, które pozwalają na egzekwowanie czy to nieuiszczonego abonamentu, czy też opłaty karnej, o której mowa w ustawie o opłatach abonamentowych, i nie ma przeszkód, ażeby organ Poczty Polskiej odpowiedzialny za ściągalność tychże opłat kierował stosowne wnioski do organu egzekucyjnego.

Ponadto Trybunał wspomniał, że w sytuacji, kiedy egzekucja nie jest prowadzona, a powinna być, zarówno mediom publicznym, które są tutaj uprawnionymi podmiotami, jak również wierzycielowi, czyli Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, przysługuje stosowna skarga z uwagi na niepodejmowanie działań zmierzających do egzekucji. Jednocześnie jednak Trybunał zauważył, że pewne problemy może rodzić sam fakt, iż pracownicy Poczty Polskiej nie są umocowani do kontrolowania mieszkań pod kątem używania radiodbiorników tudzież telewizorów, które nie zostały uprzednio zarejestrowane, i że faktycznie to może rzutować na ściągalność opłaty abonamentowej. Niemniej jednak tej kwestii Trybunał nie oceniał, dlatego że nie została ona poddana kontroli pod względem konstytucyjności. Tym samym Trybunał Konstytucyjny orzekł, że zakwestionowane przepisy ustawy o opłatach abonamentowych nie naruszają ani wartości, ani zasad wywodzonych z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę jeszcze uzupełnić o zdanie odrębne pani Teresy Liszcz i o wnioski praktyczne. Przepraszam bardzo za ten eufemizm, ale wśród dobrych przyjaciół psy zająca zjadły. W komisji kultury przywołanie starego porzekadła, satyry na funkcjonowanie nie tylko społeczeństwa, lecz także władz, jest uzasadnione.

Proszę bardzo, zdanie odrębne Teresy Liszcz i praktyczne wnioski odnośnie do egzekwowalności. Bo nie chodzi nam o to, żeby powiedzieć, co było w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, ale żeby wywieść z tego wnioski.

Proszę Biuro Legislacyjne o ich wywiedzenie.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Istotnie, sędzia Teresa Liszcz zgłosiła zdanie odrębne do wyroku Trybunału Konstytucyjnego, wskazując w nim, że nie zgadza się z argumentacją dotyczącą art. 7 ust. 1, 5 i 6 ustawy o opłatach abonamentowych. Sędzia przede wszystkim wskazała, że nie może się zgodzić z Trybunałem co do ściąganości opłat, jak również co do tego, że została przez ustawodawcę zachowana zasada przyzwoitej legislacji. Przede wszystkim, sędzia Teresa Liszcz wskazała na niedoskonałości regulacji zawartej w ustawie abonamentowej, stwierdzając, iż ten mechanizm, który jest przewidziany w art. 7, dotyczący zarówno kontroli obowiązku uiszczania opłat abonamentowych, jak również ściągania tychże opłat, jest nieefektywny i nie pozwala na realizację misji publicznej, o której z kolei mowa w ustawie o Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Chodzi o wnioski praktyczne, o to, jak ma być ściągana opłata abonamentowa w myśl orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, bo to Trybunał potwierdza, że musi być ona ściągana i że prawo dzisiaj istniejące na to zezwala. Proszę o wyłożenie algorytmu egzekucyjnego.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Jeśli chodzi o same opłaty abonamentowe, Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że zgodnie z ustawą mają być one uiszczane do dwudziestego piątego dnia danego miesiąca bądź też z góry za dłuższy okres, ponieważ obowiązek taki wynika wprost z ustawy. Zdaniem Trybunału, nie jest konieczna konkretyzacja obowiązków w postaci decyzji tudzież postanowienia.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Tak jest.)

W związku z tym należy dalej stosować ustawę o egzekucji administracyjnej, która to stanowi, że obowiązki tego typu, a więc wynikające z wprost z przepisów prawa, mogą być egzekwowane bez wcześniejszej fazy jurysdykcyjnej. Oznacza to innymi słowy, że wierzyciel, którym w tym wypadku jest Poczta Polska, a konkretnie kierownik Centrum Obsługi Finansowej, może występować, stwierdziwszy zaległość w zakresie uiszczania opłat abonamentowych, do organu egzekucyjnego, w tym wypadku naczelnika urzędu skarbowego, po wcześniejszym wystawieniu tytułu egzekucyjnego.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Jeszcze proszę powiedzieć, bo to interesuje członków komisji, kto prowadzi kontrolę i wykaz wiarygodności. Mamy stronę przedmiotową, która jest określona jako zadowalająca, z punktu widzenia prawa stosuje się ustawę jako *lex specialis* wprost, bez osobnej decyzji, z wyjątkiem oczywiście karnych naliczeń. I jaki podmiot będzie organem egzekucyjnym? Czy z administracji rządowej, czy nie?

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Organem egzekucyjnym jest tutaj naczelnik urzędu skarbowego. Wierzyicielem natomiast, jak już wspomniałam – kierownik specjalnie do tego utworzonej jednostki organizacyjnej Poczty Polskiej jako operatora publicznego, w tej chwili to Centrum Obsługi Finansowej. Ten kierownik jest upoważniony i uprawniony do wystawienia tytułu wykonawczego, który następnie kieruje wraz z wnioskiem o wszczęcie egzekucji do naczelnika urzędu skarbowego.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Tak jest, sprawa jest jasna.

Przechodzimy do drugiej fazy.

Czy ma pan coś do dodania, Panie Dyrektorze?

Pan dyrektor Biura Legislacyjnego czuwa również nad skutecznością rozpoznania przez komisję tego, co jest przedmiotem regulacji prawnej i określenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Bardzo proszę, wobec tego kończymy fazę tego sprawozdania. Czy ktoś z gości chciałby do tego coś dodać? Nie widzę i nie słyszę zgłoszeń.

Wobec tego, proszę uprzejmie, czy członkowie komisji mają pytania do Biura Legislacyjnego bądź czy są jakieś zagadnienia do wyjaśnienia – ale nie chodzi o własne stanowisko – w ramach tego algorytmu działań, określonego przez Biuro Legislacyjne na podstawie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Nie widzę i nie słyszę zgłoszeń.

Wobec tego ja mam pytanie. Proszę mi powiedzieć, z czego wynika ta naganność funkcjonowania aparatu dotyczącego daniny publicznej i mizerii w finansowaniu misji publicznej, skoro obowiązek przedmiotowy istnieje, skoro Trybunał określa organy... Czy one istnieją, czy jest to bezczynność, która może być dochodzona w jakimś trybie, może sądowym, bo przecież nie ustawowym? I czy obciąża to, jak z tego wynika, Poczta Polska? Czy w związku z tym można nałożyć na Poczta Polska obowiązek zwrotu tych kwot i kto będzie określał, jakie kwoty będzie winna Poczta Polska z tytułu nieściągnięcia opłat za abonament i swojej bezczynności? Oczywiście pytania są prowokacyjne, proszę się nie przejmować. Poczta Polska za chwilę też będzie miała głos i wyjaśni tę kwestię.

**Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Adam Niemczewski, Biuro Legislacyjne.

Panie Przewodniczący, wydaje się, że Trybunał Konstytucyjny wykazał jasno, że są instrumenty prawne...

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Ale wskazał na ich bezczynność.)

Wskazał na jeden element, który mógłby być ewentualnie przedmiotem zainteresowania państwa senatorów, to znaczy na pewną bezskuteczność przeprowadzania kontroli przez operatora publicznego, który ściągają opłaty abonamentowe. I to mogłoby ewentualnie sugerować wprowadzenie do ustawy o opłatach abonamentowych pewne-

go rozwiązania legislacyjnego, polegającego na domniemaniu, iż osoba, która jest zobowiązana do uiszczania opłat abonamentowych i nie chce wpuścić do domu uprawnionego kontrolera, posiada odbiornik radiowo-telewizyjny. Jak się wydaje, to jest element, który wymagałby ewentualnie interwencji państwa senatorów w postaci inicjatywy legislacyjnej.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Takiego zdania pan jest, tak? Czy to jest stanowisko Biura Legislacyjnego, czy pana zdanie?

**Wicedyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu
Adam Niemczewski:**

Trudno powiedzieć, że to jest stanowisko Biura Legislacyjnego. Wydaje nam się, że jest to jeden z elementów, ale w tej sprawie musiałyby się wypowiedzieć ktoś z wykonujących to prawo, dlaczego operator publiczny nie jest w stanie skutecznie wystawić tytułu egzekucyjnego.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa...

Bardzo proszę, pan senator Ryszka ma pytanie. To jest faza pytań, nie dyskusji.

(Senator Czesław Ryszka: Ja mam pytanie do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zaraz goście będą zabierali głos i będą pytania do gości.

Wobec tego może najpierw, Panie Senatorze, proszę sformułować pytanie. I potem państwo będziecie zabierać głos w tej sprawie.

Proszę przejmie. I przepraszam, że panu przerwałem.

Senator Czesław Ryszka:

Mam takie pytanie. Czy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie powinna wystąpić do organów ścigania z doniesieniem na Jerzego Owsiaaka, który nawołuje do niepłacenia abonamentu za to, że Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy nie jest obecna w publicznych mediach?

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Pytanie jest retoryczne.)

Nie jest retoryczne, to jest bardzo ważne, bo to jest jeden z elementów nieściągalności...

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Panie Senatorze, przysługuje panu również prawo do wystąpienia w tym zakresie. Teraz są pytania, przepraszam...

(Senator Czesław Ryszka: Krajowa Rada nie odpowiedziała na pytanie o ścigalność należności z tytułu abonamentu.)

Poproszę o odpowiedź na to pytanie, oczywiście, ale najpierw rozstrzygniemy sam mechanizm, bo dla nas wszystkich chyba jest problemem konstytucyjność tych przepisów, istnienie obowiązku i bezczynność, brak realizowania tego obowiązku. Ja nie mówię o przepisach karnych, jestem jak najdalszy od szukania takich przepisów. Najpierw trzeba sięgnąć do przepisów dotyczących skuteczności funkcjonowania organów władzy. I tu jest kwestia niedowład państwa. Wydaje mi się, że problem jest szerszy, chodzi nie tylko o abonament.

Tak że wrócimy do tego pytania, ale do kogo pan je adresuje, Panie Senatorze?
(*Senator Czesław Ryszka: Do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.*)

Do Krajowej Rady.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jeszcze pytanie, tak?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jak rozumiem, zaraz będą się wypowiadać przedstawiciele zarówno Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, jak i Poczty Polskiej. Chciałbym tylko zwrócić uwagę na jedną kwestię i dopytać o szczegóły. Bo z tego, co wiem – chyba że dyrektor Kuffel wyprowadzi mnie z błędu – do dzisiaj Poczta Polska nie wywiązała się z pewnego rodzaju zobowiązania przekazania Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji danych dotyczących płatników abonamentu, osób, które abonament płacą czy też powinny płacić. Czy ta sprawa została już uregulowana, czy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji dysponuje takimi materiałami, z których wynika, kto w Polsce płaci abonament, a kto go nie płaci?

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Pytania padły, ale najpierw proszę o zajęcie stanowiska. Może zaczniemy od Poczty Polskiej, bo ona w tej chwili niejako stoi pod pręgierzem niewykonywania swoich obowiązków ustawowych i zleconych tymi rozporządzeniami, o których mówi orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego.

Bardzo proszę, kto w imieniu Poczty Polskiej może zabrać głos?

(*Członek Zarządu Poczty Polskiej SA Mirosław Markiewicz: Mirosław Markiewicz, członek Zarządu Poczty Polskiej.*)

Bardzo prosimy o przedstawienie zagadnienia, które by w jakimś sensie oczyściło pocztę z zarzutu bezczynności, skoro prawo jest w pełni do wyegzekwowania, jak mówi Trybunał Konstytucyjny.

Proszę uprzejmie.

Członek Zarządu Poczty Polskiej SA Mirosław Markiewicz:

My oczywiście nie polemizujemy tutaj z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, natomiast powiem tak: usiadłem przy stole, który nie powinien być ławą oskarżonych w tej sytuacji...

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: To nie jest ława oskarżonych.)
Tak jak pan przewodniczący powiedział, materia jest skomplikowana i...

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Przepraszam, a jeżeli któryś z senatorów w tych kategoriach to traktuje, wynika to z niezrozumienia tej inercji i braku funkcjonowania organów państwa.

Członek Zarządu Poczty Polskiej SA
Mirosław Markiewicz:

Jest ze mną pani Daszczyk, dyrektor Centrum Obsługi Finansowej, które zajmuje się bezpośrednio realizacją umowy z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji. I chciałbym jej oddać głos, jeżeli chodzi o szczegóły.

Ogólnie natomiast chciałbym powiedzieć, że my widzimy efekty finansowe tej skomplikowanej sytuacji prawnej, która prowadzi do systematycznego spadku wpływów z abonamentu. Bo przez nasze ręce te środki przechodzą. Jesteśmy jak najbardziej żywo zainteresowani, żeby tych środków było więcej, ponieważ z nich również jest finansowana nasza działalność. I w związku z tym nie mogę zgodzić się tutaj z taką ogólną tezą, że Poczta Polska jest beczynna. My podejmujemy działania, o których za chwilę powiemy. Chciałbym tylko, żebyście państwo mieli świadomość, że nas również boli i dotyka finansowo – chociaż nie w takim stopniu, oczywiście, jak telewizję publiczną, ale Poczta Polska jako przedsiębiorstwo, które realizuje umowną usługę obsługi opłat abonamentowych – to, że spada ściągальność abonamentu. Jest to bardzo widoczne w tym roku po nowelizacji ustawy, rośnie bowiem grupa abonentów zwolnionych z opłaty, co przekłada się bezpośrednio na wyniki finansowe działalności, którą my prowadzimy. Jak przekazaliśmy Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, ubiegły rok zamknęliśmy stratą w kwocie 8 milionów 300 tysięcy zł. I proszę mi wierzyć, że nie jest to wynik beczynności, lecz czynności, które my podejmujemy, ale przynoszą one zdecydowanie niesatysfakcjonujący rezultat finansowy.

Jeżeli chodzi o działania, które my podejmujemy, to poproszę panią dyrektor Daszczyk o ich przedstawienie bardzo krótko.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Bardzo proszę, Pani Dyrektor. Prosiłbym też o przedstawienie skuteczności tego algorytmu, bo nie chodzi o to, co państwo realizujecie, lecz o orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Badamy mechanizm, a nie tylko spadek dochodów, wykonywania obowiązków płatniczych. Teraz badamy realizację prawa przez organy do tego zobowiązane. I chciałbym, żeby pani powiedziała, po pierwsze, według jakiego schematu poczta kontroluje liczbę zobowiązanych, czyli dłużników. Czy stosuje domniemanie, że każdy prowadzący działalność gospodarczą, każda osoba, każda rodzina jest dłużnikiem? Czy jest prowadzony w tym zakresie monitoring? Po drugie, jak wynika z orzeczenia, poczta jest uprawniona do wystawiania tytułu egzekucyjnego, tak więc, czy go wystawia, a jeśli tak, to w jakim trybie? Nas interesują te mechanizmy, a nie tylko liczby, ile przybyło, a ile ubyło. I może najpierw proszę powiedzieć parę słów o tym mechanizmie. Dziękuję.

**Dyrektor Centrum Obsługi Finansowej Poczty Polskiej SA
Maria Daszczyk-Biernat:**

Bardzo proszę. Tak jak pan prezes wspomniał, my realizujemy zadania zarówno w ramach ustawy o opłacie abonamentowej, jak również nałożone na nas umową zawartą pomiędzy Poczta Polska a Krajową Radą Radiofonii i Telewizji.

Na dziś abonentów zarejestrowanych w bazie Kartoteka RTV mamy sześć milionów dziewięćset dziewięćdziesiąt tysięcy, z tego dwa miliony trzysta to są abonenci zwolnieni z opłat abonamentowych, cztery miliony sześćset sześćdziesiąt są to abonenci zobowiązani do uiszczenia tych opłat. To tyle, jeśli chodzi o dane statystyczne odnośnie do liczby abonentów zarejestrowanych w bazie Kartoteka RTV.

Pan przewodniczący prosił o przedstawienie procedury postępowania w odniesieniu do kontroli i trybu egzekucyjnego, tak?

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Kontrola jest później, najpierw wystawia się tytuł egzekucyjny wobec czterech milionów sześciuset sześćdziesięciu sześciu zobowiązanych. Jaki jest tryb wystawiania tytułu egzekucyjnego? Kontrola to kontrola, najpierw jest rejestracja, którą państwo prowadzicie, później jest tytuł egzekucyjny, a dopiero w następnej kolejności kontrola.

**Dyrektor Centrum Obsługi Finansowej Poczty Polskiej SA
Maria Daszczyk-Biernat:**

Jeśli pan prezes pozwoli, to za chwilę przedstawię ten proces. Trochę inaczej to wygląda, niż pan przewodniczący powiedział.

Tak jak wspominałam, w bazie mamy zarejestrowanych prawie siedem milionów abonentów. Opłaty abonamentowe przyjmowane są we wszystkich placówkach pocztowych. W Centrum Obsługi Finansowej są księgowane i w określonych terminach co roku jest opracowany harmonogram generowania zawiadomień. Zawiadomienia to jest narzędzie, które pozwala nam zweryfikować wszystkich abonentów zalegających z płaceniem abonamentu RTV. W tym roku na dzień 31 maja wygenerowaliśmy już milion czterysta czterdzieści pięć tysięcy takich zawiadomień, do końca roku będzie ich drugie tyle, czyli w 2010 r. wygenerujemy dwa miliony osiemset osiemdziesiąt zawiadomień. Są one wysyłane do abonentów, którzy po otrzymaniu takiego zawiadomienia powinni udać się do placówki pocztowej i uiścić zaległość. Jeśli tego nie robią, to kolejnym etapem jest ponowna weryfikacja w bazie, żeby sprawdzić, czy dany abonent, do którego zostało wysłane zawiadomienie, uiścił tę opłatę, czy też tego nie zrobił. Jeżeli nie, wysyłane są upomnienia za potwierdzeniem odbioru. I wtedy obowiązuje siedmiodniowy termin uiszczenia tej opłaty, liczony od momentu potwierdzenia przez abonenta odbioru przesyłki. Jeśli abonent nadal nie uiszcza opłaty, wystawia się tytuł egzekucyjny. I ten tytuł egzekucyjny jest wystawiany zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, które zostało wydane 17 marca.

(Przewodniczący Piotr Andrzejewski: Kto wystawia?)

Naczelnik urzędu skarbowego. Zostaje to wysłane do naczelnika urzędu skarbowego. I tu mamy niespodziankę – naczelnik Urzędu Skarbowego Warszawa-Targówek stwierdził, że nie jest organem do egzekwowania zobowiązań z tego tytułu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Centrum Obsługi Finansowej potraktowało to pismo naczelnika urzędu skarbowego jako informacyjne i w związku z tym zwróciliśmy się pisemnie o podanie podstawy prawnej i przyczyny odmowy. To tyle, jeśli chodzi o proces wysyłania zawiadomień, generowania upomnień, jak również wystawiania tytułów wykonawczych.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To nie jest jedyny i odosobniony przypadek. W 2008 r. również się to zdarzało. W 2004... A może opowiem o takim oto zdarzeniu. W 2004 r. Poczta Polska wystawiła tytuł wykonawczy, ale otrzymaliśmy decyzję sądu, że komornik nie jest w stanie wyegzekwować tej kwoty. I w związku z tym Poczta Polska została obciążona kosztami komorniczymi. Po siedmiu latach.

Myślę, że proces generowania zawiadomień, upomnień i trybu egzekucyjnego wyjaśniłam dosyć szczegółowo. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, teraz opowiem o kontrolach.

W Poczcie Polskiej kontrole są przeprowadzane przez pracowników zatrudnionych w Centrum Obsługi Finansowej, a dotyczą podmiotów gospodarczych. W tym roku przeprowadziliśmy tysiąc dwieście pięćdziesiąt jeden kontroli. Stwierdziliśmy, że 39% firm posiada niezarejestrowane odbiorniki, 50% skontrolowanych podmiotów w ogóle ich nie posiada, natomiast 11% ma odbiorniki zarejestrowane. W związku z tym zostało wszczętych trzysta czterdzieści jeden postępowań administracyjnych, wystawiono sto dziewięćdziesiąt cztery decyzje w pierwszej instancji, wydano dwadzieścia cztery decyzje umarzające wszczęte postępowania oraz trzy decyzje uchylające decyzje pierwszej instancji, wpłynęło też trzynaście odwołań. Od decyzji pierwszej instancji, czyli dyrektora Centrum Obsługi Finansowej, przysługuje bowiem odwołanie do drugiej instancji. I na tych trzynaście odwołań siedem decyzji zostało podtrzymanych, a cztery decyzje uchylono.

Jeśli chodzi o osoby fizyczne, to tak jak Biuro Legislacyjne zauważyło, Poczta Polska na dzień dzisiejszy nie ma podstaw prawnych, aby przeprowadzać u nich kontrole.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jeszcze...

Może teraz poproszę, żeby Ministerstwo Finansów odniosło się do tego pisma. Proszę powiedzieć, jak państwo widzicie to zagadnienie. Informuję wszystkich, że otrzymałem pismo – nie wszyscy je otrzymali – które naczelnik Urzędu Skarbowego Warszawa-Targówek skierował do Poczty Polskiej. Stwierdził w nim, że nie jest organem egzekucyjnym właściwym do prowadzenia postępowania egzekucyjnego z tego typu zobowiązań. Jest to sprzeczne z nałożonymi na niego obowiązkami, jak mówi pan dyrektor, prezes, członek zarządu... Pani powiedziała „pan prezes”, więc ja też będę tak mówił, Pani Dyrektor. I usłyszeliśmy, że nie jest to odosobniony przypadek. To jest chyba jakieś totalne niezrozumienie obowiązku wynikającego z prawa. I w związku z tym będziemy to drażnić. Jako przewodniczący komisji i jako senator zwrócę się z prośbą o wyjaśnienie, zwłaszcza w świetle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, na jakiej podstawie organ skarbowy uchyla się od wykonywania obowiązku wynikającego z ustawy. Tylko tyle mogę powiedzieć.

Bardzo proszę, czy Ministerstwo Finansów ma zdanie w tej sprawie? I kto z państwa zabierze głos?

Proszę o przedstawienie się do protokołu.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Administracji Podatkowej
w Ministerstwie Finansów
Anna Piotrowska:**

Anna Piotrowska, Ministerstwo Finansów.

Chciałabym zapytać, ile takich tytułów wykonawczych wróciło z urzędów i z jakich, ponieważ nie wiem... Ten przypadek akurat...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Chciałabym zapytać panią dyrektor, ile było takich przypadków, ile takich tytułów wróciło i z jakich urzędów, dlatego że te przypadki nie są mi znane. Izba warszawska nie powiadomiła mnie o tym.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Proszę państwa, to zagadnienie, czyli ta ilość, jest dla nas drugorzędne. Bardzo proszę powiedzieć, czy uchylene się od tego obowiązku to jest działanie prawidłowe, czy nieprawidłowe. Chciałabym usłyszeć taką odpowiedź, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Administracji Podatkowej
w Ministerstwie Finansów
Anna Piotrowska:**

Panie Przewodniczący, chciałabym zobaczyć to pismo, które napisał naczelnik urzędu skarbowego. Ja powiem tak: Trybunał zwrócił uwagę na określoną procedurę, którą zawiera ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. I tutaj jest potrzebne doprecyzowanie. My nie kwestionujemy tych tytułów i jeżeli będziemy je otrzymywać, to oczywiście będziemy też egzekwować. Chodzi po prostu o to, że przepisy są niedoprecyzowane. I myślę, że stąd wynikają problemy, zarówno urzędów skarbowych, jak i Poczty Polskiej.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Tak, ale chyba nie kwestionuje pani, że organem egzekucyjnym jest właściwy do prowadzenia postępowania egzekucyjnego naczelnik urzędu skarbowego. Chodzi o wydanie akt publicznych.

**Naczelnik Wydziału Egzekucji w Departamencie Administracji Podatkowej
w Ministerstwie Finansów
Dorota Openchowska:**

Dorota Openchowska, Ministerstwo Finansów. Zajmuję się egzekucją administracyjną.

Może powiem kilka słów na temat samego orzeczenia. Ministerstwo Finansów oczywiście go nie neguje, bo nie można negować orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Jak państwo zwróciliście uwagę, w uzasadnieniu wyroku pani sędzia Liszcz zasignalizowała, że popiera stanowisko w tej sprawie przedstawione we wcześniejszych opiniach przez ministra finansów oraz prokuratora generalnego. Problem tkwi w tym,

że przepisy o opłatach abonamentowych nie są doprecyzowane w kwestii egzekwowania, ponieważ, tak jak sędzia Liszcz zasygnalizowała, z mocy prawa możemy egzekwować tylko te przepisy, które mieszczą się w zakresie działania administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego. A jak wiadomo, nie mieści się tu Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Myślę, że będą sytuacje, proszę państwa, w których urzędy skarbowe będą zwracały tytuły wykonawcze jako niepodlegające egzekucji na podstawie art. 3 ustawy egzekucyjnej i prawdopodobnie – liczymy się z tym – wróci to do orzecznictwa sądu administracyjnego. Zresztą państwo wielokrotnie w swoich wyrokach... Co do sentencji wiąże nas wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Samo uzasadnienie natomiast i wykładnia przepisów prawa, jakiej dokonał Trybunał Konstytucyjny w tym właśnie wyroku, niezupełnie wiążą organy. W związku z tym mamy świadomość, że w sytuacji, do której tu doszło, być może sama forma uniemożliwiająca naruszyła prawa wierzycieli do odwołania się od takiego pisma. Oczywiście zwrócimy organom na to uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Jasne jest stanowisko Ministerstwa Finansów. Jest to w jakimś sensie uchylenie się od tej wykładni, której dokonał Trybunał Konstytucyjny, ale to już osobna kwestia.

Bardzo proszę, czy ktoś z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zabierze teraz głos?

Bardzo proszę, Pani Dyrektor, od razu się przedstawić do protokołu. Proszę o zajęcie stanowiska w tym przedmiocie i o ten algorytm praktyczny. Tam są dwa rozporządzenia. Jest ustawa, są rozporządzenia i jest umowa. I jest organ egzekucyjny, którym jest naczelnik wydziału skarbowego. Proszę powiedzieć, gdzie tutaj szwankuje możliwość realizacji obowiązującego prawa.

Proszę uprzejmie.

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Barbara Bubula:

Barbara Bubula, członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałabym zacząć od pierwszej i najważniejszej konstatacji, że chyba wszyscy tutaj, którzy jesteśmy przedstawicielami różnych organów państwa, zgodzimy się z tym, że pobieranie opłat z tytułu abonamentu radiowo-telewizyjnego powinno być egzekwowane i to w możliwie najwyższym stopniu, na pewno nie takim, jak obecnie. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji wielokrotnie wyrażała zaniepokojenie, nawet w bardzo ostrych formach, że państwo jako całość nie realizuje swoich zadań i że prawo nie jest egzekwowane. W związku z tym chcę powiedzieć, że zawarliśmy bardzo jednoznaczną i, naszym zdaniem, korzystną umowę z Poczta Polska, która jest ustawowo zobowiązana do pobierania opłat abonamentowych i prowadzenia ewidencji wszystkich abonentów, wszystkich osób i firm zobowiązanych do płacenia. Jest także zobowiązana do przeprowadzania postępowania związanego ze skuteczną egzekucją tego obowiązku. Nadzór nad Poczta Polska sprawuje minister infrastruktury, który jest również odpowiedzialny za funkcjonowanie tego całego systemu.

Chcę powiedzieć o jeszcze jednym bardzo ważnym elemencie w tej całej sprawie, który jakoś jest pomijany, dotyczącym egzekucji tej opłaty administracyjnej, tej daniny publicznej, jak to orzekł Trybunał Konstytucyjny w poprzednim orzeczeniu, kilka lat temu. Otóż w Polsce mamy czternaście milionów gospodarstw domowych; zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego niemal każde gospodarstwo domowe posiada odbiornik radiowy i odbiornik telewizyjny, większość odbiornik telewizyjny. Poczta Polska ma natomiast w swoich kartotekach zaledwie poniżej siedmiu milionów abonentów, a to oznacza, że połowa gospodarstw domowych w ogóle nie jest ujęta w systemie poboru opłat abonamentowych. I to jest element, który powoduje największe ubytki czy zagrożenia związane z poborem opłaty abonamentowej. Lekarstwem na to, żeby przeciąć tę przepychankę prawnoadministracyjną pomiędzy poszczególnymi resortami, urzędnikami i innymi organami państwa byłoby wprowadzenie takiego systemu, jaki istnieje choćby w Czechach, gdzie wpisane zostało wprost do ustawy domniemanie posiadania odbiornika radiowego i telewizyjnego. I dopiero oświadczenie obywatela złożone pod rygorem kary, jeśli okazałoby się ono fałszywe, zwalnia z obowiązku płacenia abonamentu. Oczywiście państwo jest w stanie ustalić dane adresowe wszystkich gospodarstw domowych w Polsce i nie musi tego czynić żadnymi sposobami, które byłyby niezgodne z konstytucją. I tutaj jest jakieś pole do działania legislacyjnego, aby przeciąć tę ogólną niemożność, która istnieje od wielu lat, a w ostatnim okresie się nasiliła. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa, o której chciałabym powiedzieć, dotyczy podmiotów gospodarczych mających obowiązek uiszczenia opłaty od każdego odbiornika w danej firmie. Otóż z tego, co pamiętam, mamy ponad trzy miliony podmiotów gospodarczych w Polsce i wysokość egzekucji z tego abonamentu sięga – tu pan dyrektor Kuffel mi podpowiada – kilku procent w stosunku do tego, co powinno zostać uiszczone. To jest również pole do pozyskania nowych wpływów z abonamentów. I jeśli na trzy miliony podmiotów gospodarczych Poczta Polska kontroluje zaledwie ponad tysiąc pod kątem tego, czy ten obowiązek jest spełniany, a zaledwie drobny ułamek z tego doprowadza do skutecznej egzekucji opłat, to możemy sobie wyobrazić skalę ubytku tej daniny publicznej.

Podsumowując, chcę powiedzieć, że my oczywiście stoimy na stanowisku, że gdyby na gruncie tego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego minister finansów, minister infrastruktury, który nadzoruje Poczta Polska, i całe państwo mieli wolę, aby prawo było egzekwowane, to wówczas nie mielibyśmy tego problemu związanego z egzekucją opłat od obecnie zarejestrowanych abonentów. Do legislatorów natomiast, którzy zajmują się tym, aby prawo było jasne i skutecznie realizowane, należy podjęcie działań związanych ze wszystkimi sprawami dotyczącymi rejestrowania niezarejestrowanych abonentów i ewentualnego rozstrzygnięcia wątpliwości wynikających z kontroli zarówno w gospodarstwach domowych, jak i podmiotach gospodarczych. Tak że to tyle z naszej strony.

Jeśli będą jakieś pytania, to pan dyrektor Kuffel i nasz prawnik są gotowi bardziej szczegółowo na nie odpowiedzieć.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Czy któryś z zaproszonych gości chce zabrać głos w tej sprawie?

Bardzo proszę, pani dyrektor z Ministerstwa Finansów. I proszę jeszcze raz się przedstawić.

**Naczelnik Wydziału Egzekucji w Departamencie Administracji Podatkowej
w Ministerstwie Finansów
Dorota Openchowska:**

Dorota Openchowska, Ministerstwo Finansów.

Ja oczywiście chciałabym zaprotestować, jeśli chodzi o to stwierdzenie o uchylaniu się Ministerstwa Finansów od egzekucji. Niemniej jednak, proszę państwa, egzekucja jest szczególnym postępowaniem, a organy egzekucyjne ponoszą odpowiedzialność za stwierdzenie dopuszczalności egzekucji. I my obawiamy się, że po takim długim czasie nieegzekwowania tych opłat część upomnień będzie doręczana w sposób zastępczy. Tak więc wyobraźmy sobie, jaki będzie odbiór społeczeństwa, kiedy ludzie pojadą na wczasy, a my im zajmujemy w ciemno konta. Wiele osób już się przeprowadziło. Nie wiem, czy Poczta Polska i Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji mają dziś wystarczające instrumenty i narzędzia do tego, żeby zrobić to rzetelnie.

Popieram opinię, że należałoby zmienić te przepisy, bo z dokumentacji, z którą spotkałam się w Ministerstwie Finansów, wynika, że od jakiegoś 2004 r. toczy się spór między Poczta Polską i Krajową Radą Radiofonii i Telewizji właśnie o przepisy. I ja myślę, że dzisiaj mówienie o uchylaniu się ministra finansów od egzekwowania tych należności... Byłabym tu ostrożna, bo przez tyle lat można było podjąć inicjatywę legislacyjną, na co zwracał uwagę minister finansów już w 2005 r., wskazując, że jest przeszkoda w egzekucji. I gdyby tak się stało, to dzisiaj nie byłoby takiej sytuacji i na pewno nie doprowadzono by do aż takiego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, żebyśmy musieli go jeszcze rozpracowywać. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Trybunał stwierdza... no to, co stwierdza, dlatego jest dzisiaj to posiedzenie.

Bardzo proszę, czy jeszcze ktoś z gości chce zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Czy są pytania ze strony senatorów? Pan senator Ryszka zadał pytanie.

Proszę je powtórzyć.

Senator Czesław Ryszka:

Pytałem o sprawy, które utrudniają ściągalność opłaty abonamentowej, a są sprzeczne z prawem. I takie było właśnie pytanie: czy na przykład nawoływanie przez pana Owsiaka do niepłacenia abonamentu jest sprzeczne z prawem i czy nie należy tego zgłosić do organów ścigania? To są te elementy, które powodują bunt społeczny.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Panie Senatorze, do kogo pan kieruje to pytanie?

(*Senator Czesław Ryszka: Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jest odpowiedzialna prawnie za ściąganie tych opłat.*)

Kto z Krajowej Rady może odpowiedzieć na to pytanie?

Proszę.

Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

Barbara Bubula:

Zgodnie z ustawą za pobór i egzekucję abonamentu odpowiada Poczta Polska i nadzorujący ją minister infrastruktury. Krajowa Rada natomiast, dokładnie tak jak każdy obywatel kraju, jeśli ma wątpliwości co do tego, czy prawo nie zostało naruszone, może taki wniosek zgłosić. O ile wiem, w każdym takim przypadku również sama prokuratura może z urzędu interweniować, jeśli naruszenie prawa ma dalekosiężne skutki dla państwa. Tak że odpowiadam nie wprost, ale oczywiście każde nawoływanie do niepłacenia daniny jest karygodne.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze ma pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Bardzo proszę, pan dyrektor Kuffel chce coś dodać.

Proszę uprzejmie.

**Dyrektor Departamentu Ekonomicznego
w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Jacek Kuffel:**

Chciałbym tylko powiedzieć, że Krajowa Rada wielokrotnie na przestrzeni ostatnich trzech lat przedkładała w swoich sprawozdaniach, informacjach składanych corocznie z działalności za poprzednie lata, również za rok 2009, wnioski odnośnie do poprawy ściągalności, mając na celu poprawę zapisów ustawowych.

Krajowa Rada nie ma inicjatywy legislacyjnej i w związku z tym te wnioski przedkładała ministrowi infrastruktury, a także ministrowi kultury i dziedzictwa narodowego, który odpowiada za ten dział gospodarki narodowej w kwestii uszczelnienia systemu opłat abonamentowych. Problemem również dla Poczty Polskiej jest bowiem to, że spośród tych, którzy są zarejestrowani, a jest ich, jak podała pani dyrektor, sześć milionów dziewięćset tysięcy, dwa miliony trzysta tysięcy abonentów jest zwolnionych z opłat, czyli powinno płacić cztery miliony sześćset tysięcy osób. Według ostatnich informacji uzyskanych z Poczty Polskiej, z tych czterech milionów sześciuset około trzech milionów abonentów zaprzestało terminowo wnosić opłaty. I jak wynika z informacji, które otrzymujemy z Poczty Polskiej, nie ma przyrostu abonentów nowo zarejestrowanych. Poczta Polska egzekwuje zaległości od tych, którzy zaprzestali wnosić opłaty abonamentowe. I w tym roku to nas, nadawców publicznych, w miarę ratuje. Jeżeli jednak nie będzie uszczelnienia systemu w tej części dotyczącej osób niezarejestrowanych i uprawdopodobnienia możliwości wnoszenia opłat przez podmioty gospodarcze, to abonament, jeśli nie będzie innych rozwiązań wśród ustawowo przyjętych... Krajowa Rada zwróciła uwagę na to, że mocą ustaw z tych opłat są zwalniane kolejne osoby i że katalog tych osób został rozszerzony od 1 marca. W okresie marzec – maj ich liczba wzrosła o prawie trzysta tysięcy. Na dziś skutki ustawowych zwolnień wynoszą około 440 milionów złotych rocznie. Krajowa Rada proponuje, żeby budżet państwa pokrywał straty wynikające z ustawowych zwolnień, co mogłoby pomóc nadawcom publicznym. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zostało nam dziesięć minut do rozpoczęcia posiedzenia Senatu. Jeżeli trzeba będzie, to odroczymy posiedzenie komisji, będziemy je kontynuować po zakończeniu posiedzenia Senatu, nie ma żadnego problemu. Teraz chciałbym tylko przypomnieć, że dzisiaj zapoznajemy się z tą treścią i byłbym bardzo rad, gdyby zarówno Ministerstwo Finansów, które miało do tego uwagi jeszcze w 2005 r., jak i Poczta Polska oraz Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji złożyły na moje ręce konkretne propozycje rozwiązań ustawowych, a nie tylko omówień. I zastanowimy się w Komisji Kultury i Środków Przekazu, czy nie podejmiemy jakiejś inicjatywy, a przynajmniej będziemy to konsultować z decydentami. Bo w kompetencjach Senatu jest reagowanie legislacyjne na orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego; to jest specyfika Senatu. I w takich kategoriach proszę to traktować.

W związku z tym, jeżeli mimo okresu letniego uznacie państwo, że sprawa wymaga interwencji legislacyjnej, inaczej niż to stwierdził Trybunał Konstytucyjny, to proszę o przedłożenie bardzo konkretnych propozycji na moje ręce jako przewodniczącego. Przedstawię je Komisji Kultury i Środków Przekazu i będziemy się zastanawiać nad tym, czy jednak nie podjąć działań legislacyjnych, mimo że Trybunał uznał, że tu jest wszystko w porządku.

Bardzo proszę, czy państwo senatorowie, panie i panowie, mają pytania do zaproszonych gości bądź do Biura Legislacyjnego? Nie widzę, nie słyszę zgłoszeń.

Czy chcą państwo zabrać głos w sprawie tego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, zapoznania się z nim, bo dzisiaj tylko tym się zajmowaliśmy? Nie widzę, nie słyszę zgłoszeń.

Wobec tego zamykam ten punkt posiedzenia.

Teraz sprawy różne.

W sprawach różnych chciałbym państwa poinformować, że minister kultury przesłał na moje ręce jako przewodniczącego sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w dziale 921 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” za rok 2009.

(Głos z sali: Może podziękujemy gościom.)

Nie, nie, bo to jest ważne. Zaraz podziękuję, ale to jest ważne.

Dopóki wszyscy państwo tu jeszcze są, chcę powiedzieć, że jesteśmy zobligowani apelem Konferencji Rad Programowych Polskiego Radia i Telewizji skierowanym do posłów i senatorów, rządu oraz urzędu prezydenta w sprawie finansowania tych instytucji z abonamentu i ściągalności tych opłat, co jest dodatkowym obowiązkiem i dla nas, i dla wszystkich państwa, którzy reprezentujecie tutaj ważne organa państwa, może najważniejsze w zrealizowaniu tego, co jest przedmiotem Konferencji Rad Programowych Polskiego Radia i Telewizji. Służę ewentualnie tym pismem. Ono ma właśnie taki sens. Jego autorzy uważają, że niewystarczające jest działanie wszystkich organów powołanych do tego, żeby zapewnić właściwe funkcjonowanie systemu prawa, czyli praworządność, bo do tego się sprowadza stanowisko rad programowych. To tyle.

I jeszcze jedna kwestia. Najpierw jednak podziękujemy gościom. Dziękuję, jestem otwarty na państwa propozycje. Bardzo proszę panią dyrektor z Ministerstwa Finansów, panią dyrektor z Poczty Polskiej i państwa z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o zareagowanie, chociaż krótkimi propozycjami rozwiązań legislacyjnych. Dziękuję państwu bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Administracji Podatkowej
w Ministerstwie Finansów
Anna Piotrowska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Równocześnie deklaruję, wychodząc teraz z panem prezesem, że będę chciała spotkać się...

Przewodniczący Piotr Andrzejewski:

Będę wdzięczny za informacje, bo tu jest pewien niedowład, który wywołuje znaki zapytania. Dziękuję bardzo, dziękuję państwu.

Proszę państwa, teraz zwracam się do członków komisji. Prezes Najwyższej Izby Kontroli Jacek Jezierski skierował prośbę o przekazanie ewentualnych sugestii co do spraw i problemów, które mogą być przedmiotem badań kontrolnych Najwyższej Izby Kontroli w przyszłym roku. Może to zrobić każdy senator, może to zrobić komisja. W związku z tym proszę się zastanowić do następnego posiedzenia, czy w dziedzinie kultury, w dziedzinie środków przekazu chcemy uruchomić mechanizm NIK. Nie musimy, ale możemy to zrobić. Jest dosyć istotne, żebyśmy z tego skorzystali, zarówno każdy z państwa z osobna, jak i komisja. Zostało to odroczone, ale jest konieczne. Niech każdy z tych podmiotów przedstawi propozycje rozwiązań, ja państwu przekażę, co oni proponują, następnie poprosimy ministra kultury, żeby się do tego ustosunkował i rozważymy to wspólnie z Komisją Ustawodawczą. Rzeczywiście w naszych kompetencjach jest reagowanie pozytywne, legislacyjne na orzeczenia Trybunału. Trudno się zgodzić ze stanowiskiem pani dyrektor z Ministerstwa Finansów, że ocena konstytucyjności jej dotyczy tylko biernie, a cała wykładnia algorytmu, jak to prawo ma być egzekwowane, czego dokonał Trybunał Konstytucyjny, jej nie wiąże. Jeżeli nie wiąże, to chyba trzeba temu jakoś zaradzić.

Już mówiłem... Zaraz, Pani Senator, widzę, że chciałby pani zabrać głos. Tak więc mamy w sekretariacie sprawozdanie z wykonania budżetu w dziale „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” w zakresie, który państwa interesuje. Zostanie to państwu doręczone. To sprawozdanie jest dosyć obszerne, więc...

(Głos z sali: Wszyscy już je mają.)

Wszyscy już to mają, dobrze, cieszę się. Gdyby była potrzeba przygotowania na tej podstawie wniosków pozytywnych albo zajęcia stanowiska, to proszę o zgłoszenie tego i wtedy wprowadzimy to do porządku posiedzenia naszej komisji.

Teraz jeszcze bardzo proszę panią senator Pańczyk-Pozdziej. Zgodnie z pani sugestią przygotowaliśmy plan konferencji. Jedna będzie poświęcona, tak jak pani proponowała, gwarom śląskim. Miałem sygnał od pani Chmielewskiej z rady programowej, która jest z panią w kontakcie, że chciałaby, żeby ewentualnie ją w to wciągnąć. Najbliższa konferencja, którą chcemy zorganizować, jest związana z... nie z parytetem, ale będzie dotyczyła Elizy Orzeszkowej i Marii Konopnickiej, ale nie tylko pod kątem literatury, lecz także ich działalności społecznej. Te kobiety zajmowały się również publicystyką kulturalną, o czym mało kto wie. Wydaje mi się, że w tej chwili, kiedy mówimy o roli kobiet, bardzo ważne jest to, żeby podkreślić...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Można, można, ale to jest akurat rocznica, już nie będę mówił, która. To był ostatni wniosek – proszę jeszcze o chwilę cierpliwości – naszej tragicznie poległej ko-

leżanki, pani senator. I w związku z tym wydaje mi się, że po prostu przy okazji w ten sposób uczymy jej pamięć. Teraz to wszystko.

Czy macie państwo jakieś sprawy, czy możemy kończyć?

Tak więc kończę, bo zaczyna się posiedzenie Senatu. Dziękuję za uczestnictwo.

Zamykam posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 59)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851